

Zbigniew Kubacki

Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie
zkubacki62@gmail.com
ORCID: 0000-0003-3574-7246

Odwaga i pokora. Teolog katolicki wobec Urzędu Nauczycielskiego Kościoła

Courage and Humility. The Attitude of a Catholic Theologian to the Magisterium

Abstract: The document of the Congregation for the Doctrine of the Faith entitled “Instruction on the Ecclesial Vocation of the Theologian” discusses the ecclesial mission of a Catholic theologian and their attitude toward the Magisterium of the Church. The document states: “Even when collaboration takes place under the best conditions, the possibility cannot be excluded that tensions may arise between the theologian and the Magisterium” (no 25). A story of two contemporary Catholic theologians: Fr. Peter Phan from the Diocese of Dallas in the USA and Fr. Jacques Dupuis, a Jesuit, who lectured at the Gregorian University in Rome, is an example of such tensions. The first part of the article depicts the story of their relations with the teaching office of the Church. The second part presents their theologies regarding religious pluralism which they were asked by the Magisterium to explain. The thesis of the article is based on the statement that the attitude of a Catholic theologian to the Magisterium should be characterized by courage and humility. Both theologians are characterized by such courage, but it is humility that is required as well to keep up the dialogue with the Magisterium.

Keywords: Magisterium of the Church, theologian, tension, collaboration, courage, humility, Peter Phan, Jacques Dupuis

Abstrakt: W dokumencie Kongregacji Nauki Wiary „Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele” omówiono problem kościelnej misji teologa katolickiego oraz jego relacji do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Dokument uznaje, że „nawet wtedy, gdy współpraca przebiega w najlepszych warunkach, nie można wykluczyć pojawienia się napięć między teologiem a Urzędem Nauczycielskim” (nr 25). Przykładem takich napięć jest historia dwóch współczesnych teologów katolickich: ks. Petera Phana z diecezji w Dallas w USA oraz o. Jacques’a Dupuis, jezuitę, wykładowcy Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. W pierwszej części artykułu omówione zostały historie relacji tych teologów z Urzędem Nauczycielskim Kościoła. W części drugiej przedstawiono ich nauczanie w kwestii pluralizmu religijnego, o którego wyjaśnienie zostali poproszeni przez Urząd Nauczycielski. Teza artykułu zawarta jest w stwierdzeniu, że relację teologa katolickiego do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła powinny cechować odwaga i pokora. Obaj teolodzy cechują się taką odwagą, ale potrzebna jest także pokora w prowadzonym dialogu z Urzędem Nauczycielskim Kościoła.

Słowa kluczowe: Urząd Nauczycielski Kościoła, teolog, napięcie, współpraca, odwaga, pokora, Peter Phan, Jacques Dupuis

Wstęp

24 maja 1990 r. Kongregacja Nauki Wiary wydała ważny dokument zatytułowany „Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele”¹. Dokument omawia problem kościelnej misji teologa katolickiego oraz jego relacji do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Mówiąc o wzajemnej relacji między tymi dwoma podmiotami, dokument uznaje, że nawet w najbardziej sprzyjających okolicznościach mogą wystąpić napięcia. „Nawet wtedy – czytamy – gdy współpraca przebiega w najlepszych warunkach, nie można wykluczyć pojawienia się napięć między teologiem a Urzędem Nauczycielskim Kościoła. Nie jest rzeczą obojętną, jakie tym napięciom przypisuje się znaczenie i w jakim duchu podchodzi się do nich; mogą one – jeżeli ich źródłem nie są uczucia wrogości i sprzeciwu – okazać się czynnikiem dynamizującym, który pobudzi Urząd Nauczycielski i teologów do wypełnienia właściwej im funkcji w prowadzonym dialogu”².

¹ Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele*. „*Donum veritatis*”, [w:] *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 353–369.

² Tamże, nr 25.

Nawiązując do tego tekstu, na przykładzie dwóch współczesnych teologów katolickich – ks. Petera Phana z diecezji w Dallas, w USA, oraz o. Jacques’a Dupuis, jezuita – chciałbym podzielić się refleksją o stosunku teologa katolickiego do Magisterium Kościoła, którego istotę zawarłem w tytule artykułu w dwóch słowach: odwaga i pokora. Najpierw odwaga – chodzi o odwagę w teologicznym myśleniu i zgłębianiu tajemnic wiary zgodnie z definicją teologii przedstawianej jako *fides quaerens intellectum*. Obaj wspomniani teolodzy cechują się taką odwagą i podjęli próbę przemyślenia tajemnic wiary katolickiej w kontekście pluralizmu religijnego. Drugie słowo to pokora – chodzi o pokorę w dialogu z urzędem nauczycielskim Kościoła, gdyż teologia uprawiana przez teologów katolickich ma służyć dobru Kościoła i jego misji we współczesnym świecie.

1. Przypadek księdza Petera Phana

Jednym z tych teologów, którego poglądy związane z teologią religii wzbudziły obawy ze strony Kongregacji Nauki Wiary, jest pochodzący z Wietnamu amerykański uczonec, ks. Peter Phan. Książka jego autorstwa, którą zainteresowała się Kongregacja, została opublikowana w 2004 r. i nosi tytuł *Being Religious Interreligiously. Asian Perspectives on Interfaith Dialogue*, co można przetłumaczyć jako: *Bycie religijnym międzyreligijnie. Azjatyckie perspektywy dialogu międzyreligijnego*³. 20 lipca 2005 r. abp Angelo Amato, wówczas tytułarny Sekretarz Kongregacji Nauki Wiary, wystosował list do bpa Charlesa V. Grahmanna, biskupa diecezji Dallas, z której pochodzi ks. Peter Phan, informując go, że wspomniana książka wzbudziła obawy ze strony Kongregacji. Do listu załączony był dokument zatytułowany „Niektóre uwagi dotyczące książki ks. Petera Phana, *Being Religious Interreligiously. Asian Perspectives on Interfaith Dialogue*”. „Uwagi” te zawierają sześć punktów, w których Kongregacja wskazuje na doktrynalne „poważne dwuznaczności” (*serious ambiguities*) i które – zdaniem Kongregacji – znajdują się w opozycji do nauczania Deklaracji *Dominus Iesus*⁴. Pierwsza kwestia dotyczy rozumienia zbawczej wartości religii niechrześcijańskich. Kongregacja zauważyła, że przyznanie przez Petera Phana innym religiom statutu *de iure* jest dwuznaczne i niezgodne z nauczaniem Deklaracji *Dominus Iesus* w numerze 4. W punkcie drugim Kongregacja stwierdza, że równie dwuznaczne jest nauczanie amerykańskiego teologa na temat jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa. W punkcie trzecim wskazana

³ P.C. Phan, *Being Religious Interreligiously. Asian Perspectives on Interfaith Dialogue*, Maryknoll, New York 2004.

⁴ Congregation for the Doctrine of the Faith, *Some observations on the book by Rev. Peter C. Phan, “Being Religious Interreligiously. Asian Perspectives on Interfaith Dialogue”* (Orbis Books: Maryknoll, New York, 2004), [w:] P.C. Phan, *The Joy of Religious Pluralism: A Personal Journey*, Maryknoll, New York 2017, s. 175–184.

jest dwuznaczność jego nauczania na temat relacji między zbawczym działaniem Jezusa jako Logosu wcielonego (*Logos ensarkos*) a zbawczym działaniem Logosu jako takiego (*Logos asarkos*) oraz relacji między zbawczym działaniem Logosu i zbawczym działaniem Ducha Świętego. Punkt czwarty dotyczy rozumienia przez Petera Phana jedyności i powszechności zbawczej Kościoła. Natomiast punkt piąty – jego rozumienia relacji między chrześcijaństwem a judaizmem. W punkcie szóstym Kongregacja wskazuje na jeszcze inne błędne kwestie teologiczne obecne w książce amerykańskiego teologa.

30 sierpnia 2005 r. bp Grahmann pisze list do ks. Petera Phana informujący, że nie mogąc nawiązać z nim osobistego kontaktu, jaki próbowano osiągnąć telefonicznie, pisze do niego pismo, w którym przedstawia stanowisko Kongregacji Nauki Wiary oraz prosi go, aby we właściwym czasie dostosował się do dyrektyw, jakie w swoim liście przekazała Kongregacja⁵. Kongregacja zwróciła się z prośbą do ks. Petera Phana, aby w czasie sześciu miesięcy napisał artykuł, w którym skoryguje swoje stanowisko we wskazanych punktach, przedstawi go najpierw Kongregacji, a następnie opublikuje w odpowiednim czasopiśmie.

Cała korespondencja między Peterem Phaniem a Kongregacją Nauki Wiary, a następnie między nim a Komitetem ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych (*Committee on Doctrine of United States Conference of Catholic Bishops*), reprezentowanym przez bpa Williama Loriego, znajduje się w Załączniku do książki pt. *The Joy of Religious Pluralism. A Personal Journey* opublikowanej przez Petera Phana w 2017 r.⁶ Lektura wymienianych listów jest niezwykle pouczająca. Oto dalszy przebieg tej wymiany.

Na wspomniany wyżej list biskupa Dallas, Charlesa Grahmanna, z dnia 30 sierpnia 2005 r. ks. Peter Phan odpowiada 19 września, tłumacząc, że dopiero tego dnia go otrzymał. Stwierdza w nim, że ponieważ Kongregacja dała mu sześciomiesięczny *deadline*, zatem powinien być on liczony od dnia otrzymania przez niego listu, czyli do 30 marca 2006 r. Przez następnych kilka miesięcy nic się nie dzieje. Dopiero 6 kwietnia 2006 r. Peter Phan pisze list do kard. Williama Levady'ego, ówczesnego Prefekta Kongregacji Nauki Wiary. W trzech punktach udziela w nim odpowiedzi na list Kongregacji z sierpnia 2005 r. Po pierwsze, stwierdza, że decyzja Kongregacji zabraniająca wznowienia edycji jego książki *Being Religious Interreligiously* jest niesprawiedliwa, nie dano mu bowiem szansy na obronę i wyjaśnienie swojego stanowiska. Twierdzi, że taka decyzja byłaby usprawiedliwiona jedynie po tym, gdyby dano mu szansę wytłumaczenia się i uznano jego wyjaśnienia za niewystarczające. Po drugie, oświadcza, że gotów jest napisać artykuł, o który Kongregacja go prosi. Po trzecie, stwierdza, że Kongregacja powinna zapewnić mu wynagrodzenie

⁵ Cała ta korespondencja jest umieszczona w Załącznikach na końcu książki *The Joy of Religious Pluralism...*

⁶ Tamże, s. 173–225.

za sześć miesięcy równe wysokości pensji, jaką otrzymuje na Uniwersytecie Georgetown. Uzasadnia swoje roszczenia tym, że napisanie solidnego artykułu zajęłoby mu właśnie tyle czasu, a ponieważ jedynym źródłem jego utrzymania jest praca na uniwersytecie, z której przez sześć miesięcy musiałby zrezygnować, więc sprawiedliwość wymaga, aby Kongregacja zapewniła mu odpowiednie wynagrodzenie za ten okres. Kongregacja nie odpowiedziała na list Petera Phana.

Następnym epizodem tej historii jest list Przewodniczącego Komitetu ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych, bpa Williama E. Loriego, do Petera Phana z dnia 15 maja 2007 r. Píše w nim, że Kongregacja Nauki Wiary zleciła Komitetowi ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych znalezienie rozwiązania problemu związanego z niektórymi dwuznacznymi stwierdzeniami, jakie znajdują się w książce *Being Religious Interreligiously*. Do listu dołączony jest dokument, w którym Komitet przedstawia trzy zasadnicze kwestie doktrynalne uznane za dwuznaczne w książce Petera Phana i prosi go o pisemną odpowiedź do dnia 15 czerwca 2007 r. Komitet w ten sposób zredukował sześć zarzutów stawianych przez Kongregację do trzech następujących zagadnień: 1) Jedyność Jezusa Chrystusa i powszechność Jego zbawczej misji; 2) Zbawcze znaczenie religii niechrześcijańskich; 3) Jedyność Kościoła jako powszechnego narzędzia zbawienia.

Ks. Peter Phan odpowiada bpowi Loriemu listem z dnia 23 maja 2007 r., oświadczając, że jest gotów spełnić taką prośbę. Niemniej zauważa, że z racji jego licznych akademickich zaangażowań i podjętych zobowiązań nie będzie w stanie udzielić takiej pisemnej odpowiedzi wcześniej niż do końca maja 2008 r. Ponadto dodaje, że przygotowanie tej pisemnej odpowiedzi będzie wymagało od niego miesiąca intensywnej pracy, za którą chce otrzymać wynagrodzenie, gdyż będzie się to wiązało z faktem, iż w tym czasie nie może wykonywać zajęć, za które normalnie otrzymuje zapłatę. Bp Lori odpowiada pismem z dnia 20 czerwca 2007 r., prosząc ks. Phana, aby przedstawił Komitetowi wyjaśnienie do dnia 1 września 2007 r. Oświadcza jednocześnie, że jeśli do tego czasu Komitet ds. Doktryny nie otrzyma odpowiedzi, zacznie procedować nad wydaniem publicznego oświadczenia w sprawie książki *Being Religious Interreligiously*. W korespondencji z 16 sierpnia 2007 r. Peter Phan oświadcza, że z racji licznych zajęć nie będzie w stanie udzielić odpowiedzi do dnia 1 września 2007 r. Dodaje też, że postawione we wcześniejszym liście warunki, czyli możliwość ponownej edycji jego książki oraz wynagrodzenie za napisanie odpowiedzi, są wymogami elementarnej sprawiedliwości.

Kolejną fazą tego toczącego się drogą listowną dialogu jest list bpa Loriego z dnia 10 września 2007 r. Píše w nim m.in.: „Komitet ds. Doktryny nie prosi Księdza o opublikowanie artykułu (jak to uczyniła Kongregacja Nauki Wiary), ale o odpowiedź na kilka pytań odnośnie do niektórych dwuznacznych stwierdzeń znajdujących się w książce, mianowicie tych wskazanych w materiale, jaki wysłałem Księdzu 15 maja 2007 r. Zważywszy, że zadanie to może być wykonane w kilku tysiącach słów, nie spowoduje to dla Księdza finansowych

strat. Co do reedycji Księdza książki, kwestia ta może być rozwiązana jedynie przez Kongregację Nauki Wiary. Komitet ds. Doktryny gotów jest dać Księdzu trochę więcej czasu na przygotowanie odpowiedzi. Abyśmy mogli mieć odpowiedź Księdza na nasze listopadowe spotkanie, prosimy o przedłożenie jej nam do dnia 30 października 2007 r. Po tej dacie, jeśli nie otrzymamy odpowiedzi, Komitet będzie procedował celem wydania oświadczenia”⁷. Odpowiadając na ten list 24 września 2007 r., w pierwszym akapicie Peter Phan oświadcza, że uczyni wszystko, by dotrzymać wyznaczonego mu *deadline’u*, natomiast już w następnym akapicie stwierdza: „Nie mogę obiecać, że będę w stanie napisać wyjaśnienie, o które zostałem poproszony”⁸.

12 listopada 2007 r. bp Lori pisze kolejny list do ks. Phana. Oświadcza w nim, że z racji nieotrzymania żadnego wyjaśnienia Komitet ds. Doktryny opracował oświadczenie w sprawie książki *Being Religious Interreligiously*, które zostało zaaprobowane i będzie opublikowane w okresie dwóch najbliższych tygodni. Po czym dodaje, że gdyby ks. Phan zgodził się jednak, iż książka zawiera znaczące dwuznaczności, które on wyjaśni w kolejnych publikacjach i publicznych prezentacjach, wówczas Komitet ds. Doktryny jest gotów do zmiany oświadczenia w świetle tego uzgodnienia. W odpowiedzi z dnia 27 listopada ks. Phan z przykrością informuje bpa Loriego, że z racji powagi stawianych mu zarzutów oraz z powodu licznych obowiązków akademickich nie będzie w stanie przedstawić satysfakcjonującej odpowiedzi w okresie najbliższego roku akademickiego. Odpowiadając, 3 grudnia 2007 r., bp Lori pisze do ks. Phana list, w którym m.in. oświadcza: „Zważywszy na poważną naturę poruszanych kwestii, kwestii dotyczących prawdy Ewangelii i nauczania Kościoła, oraz naturę organizmu podnoszącego te zagadnienia, czyli Komitetu ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych, ta sprawa nie powinna być dla Księdza ostatnim z priorytetów. Komitet ds. Doktryny dał Księdzu pięć miesięcy i ostatnio przedłużył *deadline*”. I nieco dalej stwierdza, że z racji duszpasterskiej troski Komitet ds. Doktryny wyda oświadczenie. Niemniej, ponownie zwraca się do ks. Phana z propozycją, aby uznał, że jego książka zawiera poważne dwuznaczności, które wyjaśni i poprawi w kolejnych publikacjach. W ostatnim liście do bpa Loriego z dnia 7 grudnia 2007 r. ks. Phan oświadcza, że nie byłoby etyczne z jego strony przystać na propozycję Komitetu ds. Doktryny. List kończy zdaniem: „Niemniej poważnie traktuję obawy Kongregacji Nauki Wiary i Komitetu ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych związane z moją książką i planuję udzielić na nie szczegółowej odpowiedzi tak szybko, jak czas mi na to pozwoli”⁹.

Swego rodzaju odpowiedzią Petera Pahana jest opublikowana w 2017 r. książka pt. *The Joy of Religious Pluralism. A Personal Journey*. Wcześniej jednak,

⁷ From Bishop Lori to Peter Phan, September 10, 2007, [w:] P.C. Phan, *The Joy of Religious Pluralism...*, s. 203.

⁸ From Peter Phan to Bishop Lori, September 24, 2007, [w:] tamże, s. 205.

⁹ From Peter Phan to Bishop Lori, December 7, 2007, [w:] tamże, s. 225.

pod koniec 2007 r., Komitet ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych wydał publiczne oświadczenie pt. „Clarifications Required by the Book *Being Religious Interreligiously. Asian Perspectives on Interfaith Dialogue*, by Reverend Peter C. Phan”. W oświadczeniu tym wskazane są trzy obszary szczególnego z troską Komisji ds. Doktryny. Pierwszy obszar dotyczy kwestii rozumienia Jezusa Chrystusa jako jedynego i powszechnego Zbawiciela całego rodzaju ludzkiego; obszar drugi odnosi się do zbawczego znaczenia religii niechrześcijańskich, a obszar trzeci związany jest z rozumieniem Kościoła jako jedynego i powszechnego narzędzia zbawienia.

Moim zdaniem z niektórych stawianych mu zarzutów związanych z pierwszym i drugim obszarem zagadnień Peter Phan mógłby się wybronić, odwołując się m.in. do nauczania św. Jana Pawła II czy do dokumentu Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego i Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów pt. *Dialog i przepowiadanie* (1991). Gorzej byłoby z obszarem trzecim, dotyczącym rozumienia jedyności i powszechności zbawczej Kościoła, którą – według mnie – Peter Phan w zasadzie neguje. Niemniej największy jego problem leży w tym, że to nie czasu, ale przede wszystkim pokory zabrakło amerykańskiemu teologowi w nawiązaniu konstruktywnego dialogu celem przedstawienia pisemnej odpowiedzi oczekiwanej przez Kongregację Nauki Wiary i Komitet ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych.

2. Przypadek ojca Jacques’a Dupuis SJ

Właśnie pokorą w dialogu z Kongregacją Nauki Wiary wykazał się o. Jacques Dupuis. Także jego książka opublikowana w 1997 r. pt. *Toward a Christian Theology of Religious Pluralism* stała się obiektem zainteresowania Kongregacji Nauki Wiary. Jednak sposób postępowania zarówno ze strony Kongregacji, jak i przede wszystkim ze strony Jacques’a Dupuis był zupełnie inny. Oto pokrótce historia tego dialogu.

W 2001 r. Kongregacja Nauki Wiary wydała „Notę” w sprawie książki Jacques’a Dupuis, w której powiedziane jest, że niektóre tezy w niej zawarte mogą być „dwuznaczne”, niemniej nie uznaje się ich za sprzeczne ze świętą wiarą katolicką¹⁰. Moim zdaniem to samo można i należałoby powiedzieć przynajmniej odnośnie do chrystologii Petera Phana. Niestety w jego przypadku – jak widzieliśmy – dialog został przerwany. Inaczej było w przypadku jezuitę belgijskiego.

W 2004 r. przeprowadziłem wywiad z Jakiem Dupuis, który został opublikowany na łamach „Przeglądu Powszechnego” w kwietniu tegoż roku¹¹. W opu-

¹⁰ Polskie tłumaczenie „Noty” zostało opublikowane w polskim wydaniu „L’Osservatore Romano” 5/2001.

¹¹ „Ani konserwatysta, ani rewolucjonista”. Z Jacques’em Dupuisem SJ rozmawia Zbigniew Kubacki SJ, „Przegląd Powszechny” 4 (2004), s. 27–36.

blikowanej części Dupuis opowiada o wyjeździe na misje do Indii jako młody kleryk oraz o swoim nauczaniu teologii na tamtejszych wydziałach teologii przez następne 36 lat. Zauważa, że w Indiach uznawany był za teologa konserwatywnego, podczas gdy jego nauczanie na Uniwersytecie Gregoriańskim postrzegane było jako postępowe. Oto, co mówił: „kiedy w Indiach byłem uważany za konserwatystę, w Rzymie od początku miałem reputację nie tylko teologa postępowego, ale nawet rewolucyjnego, w kontekście Uniwersytetu Gregoriańskiego, Rzymu i Watykanu”¹².

W nieopublikowanej części tego wywiadu o Dupuis opowiedział mi także historię swoich relacji z Kongregacją Nauki Wiary w związku z wydaniem książki *Toward a Christian Theology of Religious Pluralism*. Oto ta historia¹³. We wrześniu 1998 r. ówczesny General Towarzystwa Jezusowego, o. Peter Hans Kolvenbach, otrzymał od kard. Josepha Ratzingera, wówczas Prefekta Kongregacji Nauki Wary, list informujący go, że książka o Dupuis stała się przedmiotem zainteresowań Kongregacji. Do listu w formie dokumentu dołączone zostało oficjalne sprawozdanie z decyzji podjętej przez Kongregację, w którym napisano, że książka zawiera poważne błędy przeciwko świętej wierze katolickiej. Był to pierwszy dokument załączony do listu kard. Ratzingera. Drugim dokumentem było 10 stron tekstu z pytaniami, które Kongregacja postawiała o Dupuis i na które miał on odpowiedzieć w okresie trzech miesięcy, zachowując całkowity sekret co do toczącej się procedury. Korespondencja Kongregacji nie była bezpośrednio adresowana do o. Dupuis, ale dochodziła do niego przez pośrednictwo Ojca Generała. W trakcie odbywającego się w tajemnicy dialogu o Dupuis miał prawo do konsultanta zatwierzonego przez Ojca Generała. Konsultatem tym został przyjaciel o. Dupuis, australijski jezuita, znany teolog, o. Gerald O’Collins. W grudniu 1998 r., po konsultacjach z o. O’Collinsem, o. Dupuis przesłał do Kongregacji 200 stron tekstu z odpowiedziami na postawione mu pytania. Przez dalsze siedem miesięcy nie było żadnej reakcji ze strony Kongregacji. Potem kard. Ratzinger przesłał kolejny list na ręce Ojca Generała Konvelbacha, stwierdzając, że wyjaśnienia o Dupuis są niewystarczające. Następnie drogą służbową, wciąż przez Ojca Generała, o. Dupuis otrzymał kolejne 10 stron z pytaniami, na które został poproszony o odpowiedź. W odpowiedzi o. Dupuis napisał tekst liczący 60 stron. Dnia 1 września 2000 r. Kongregacja wezwała o. Dupuis wraz z Ojcem Generałem i o. O’Collinsem na oficjalne spotkanie. Otrzymali także tekst Deklaracji *Dominus Iesus*, który oficjalnie miał być ogłoszony 5 września, oraz tekst „Noty” dotyczący książki o. Dupuis. Spotkanie wyznaczono na dzień 4 września. Tak więc o. Dupuis miał dwa dni i – jak mówił – dwie noce na przygotowanie się.

¹² Tamże, s. 34.

¹³ Zdecydowałem, że ją opowiem, gdyż – moim zdaniem – pokazuje ona, jak konstruktywny dialog, choć trudny dla obu stron, prowadzić może do wzajemnego zrozumienia i porozumienia, a przede wszystkim do dobra Kościoła.

W spotkaniu ze strony Kongregacji udział brali: kard. Ratzinger jako Prefekt Kongregacji, abp Tarcisio Bertone, wówczas sekretarz Kongregacji, oraz ks. Angelo Amato, wówczas profesor teologii na uniwersytecie salezjańskim w Rzymie i konsultant Kongregacji. Jako pierwszy zabrał głos Ojciec Generał, Peter Hans Konvelbach, stając w obronie o. Dupuis. Podobnie uczynił o. O'Collins. Po krótkiej rozmowie poproszono o. Dupuis o podpisanie „Noty” dotyczącej jego książki. Ojciec Dupuis odmówił podpisania tego dokumentu. Wówczas abp Bertone, uwzględniając to, co zostało powiedziane, zaproponował zredagowanie nowego tekstu „Noty”. W drugiej jej wersji nie było już mowy o tym, że o. Dupuis głosi tezy zawierające poważne błędy przeciwko świętej wierze katolickiej, ale powiedziane jest, że niektóre jego tezy są dwuznaczne, które czytających jego książkę mogą wprowadzić w błąd. Po rozmowie z Ojcem Generałem, o. Dupuis podjął decyzję o podpisaniu „Noty” mającej taką właśnie treść. Powiedziane jest w niej, że niektóre tezy zawarte w książce *Toward a Christian Theology of Religious Pluralism* mogą być „dwuznaczne”, niemniej nie uznaje się ich za sprzeczne ze świętą wiarą katolicką. „Nota” ukazała się 24 stycznia 2001 r. W tym samym roku o. Dupuis opublikował kolejną książkę, pt. *Il Cristianesimo et le religioni*, która została przetłumaczona na kilka języków, m.in. w 2003 r. na język polski pt. *Chrześcijaństwo i religie. Od konfrontacji do dialogu*¹⁴. Po jej opublikowaniu Jacques Dupuis jeździł po całym świecie z konferencjami. Jak powiedziałem, w 2004 r. był także w Polsce – w Krakowie na Akademii Ignatianum i w Warszawie w Collegium Bobolanum. Zasadniczo swoich poglądów nie zmienił. Wykazał się jednak postawą dialogu i pokory w relacji do Kongregacji Nauki Wiary czego, moim zdaniem, zabrakło ks. Peterowi Phanowi.

3. Dwuznaczne poglądy teologów

W oświadczeniu wydanym odnośnie do książki ks. Petera Phana przez Komitet ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych wskazane są trzy obszary szczególnego zatroskania: 1) kwestia rozumienia Jezusa Chrystusa jako jedyne i powszechnego Zbawiciela całego rodzaju ludzkiego; 2) kwestia zbawczego znaczenia religii niechrześcijańskich; 3) kwestia rozumienia Kościoła jako jedyne i powszechnego narzędzia zbawienia. Do tych trzech kwestii można także sprowadzić pytania stawiane przez Kongregację Nauki Wiary wobec książki Jacques'a Dupuis *Toward a Christian Theology of Religious Pluralism*. Bez wchodzenia w szczegółowe analizy, których w przypadku twórczości Jacques'a Dupuis dokonałem już w innych

¹⁴ J. Dupuis, *Chrześcijaństwo i religie. Od konfrontacji do dialogu*, przeł. S. Obirek, Kraków 2003.

publikacjach¹⁵, warto pokrótce przyrzeć się najważniejszym stwierdzeniom tych dwóch teologów odnośnie do wspomnianych wyżej kwestii, by zobaczyć istniejące między nimi podobieństwa i różnice.

3.1. Rozumienie Jezusa Chrystusa jako jedynego i powszechnego Zbawiciela całego rodzaju ludzkiego

W wielu swoich publikacjach, także w książce *Toward a Christian Theology of Religious Pluralism* (fr. *Vers une théologie chrétienne du pluralisme religieux*), Jacques Dupuis wyraźnie i stanowczo odcina się od chrystologicznych poglądów teologów związanych z pluralistyczną opcją w teologii religii i wyznaje jedyność i powszechność zbawcą Jezusa Chrystusa. Zarówno w swoim głównym dziele z 1997 r., jak i w innych tekstach jezuita belgijski jednoznacznie oświadcza: „Tożsamość osobowa Jezusa Chrystusa ze Słowem Bożym musi być jasno stwierdzona. Jezus Chrystus jest Słowem Bożym, które w historii stało się człowiekiem. Zadne oddzielenie, które zaprzeczyłoby tej osobowej tożsamości, nie może być zakładane. Stanowi to istotną część znaczenia «unii hipostatycznej»”¹⁶. Tak więc Dupuis pisze, że nie tylko nie oddziela ekonomii Słowa jako takiego od ekonomii Jezusa Chrystusa, lecz dodaje, że kiedy odwieczne Słowo „wychodzi” na zewnątrz Boga, by zbawczo działać w świecie, zawsze jego działanie związane jest z wydarzeniem Jezusa Chrystusa, które jest punktem kulminacyjnym zbawczego działania Boga w świecie oraz jego wewnętrzną zasadą, czyli swego rodzaju *causa finalis*. Dlatego utrzymuje on, że wszelkie działanie Słowa jako takiego w świecie, przed wcieleniem i po nim, ma konstytutywną więź z wydarzeniem Jezusa Chrystusa, zwłaszcza z misterium paschalnym Jego śmierci i zmartwychwstania¹⁷. Ortodoksyjna wiara Kościoła jest tu całkowicie zachowana.

Niemniej obok tych jednoznacznych oświadczeń Dupuis wprowadza różnienia, które są (mogą być) wątpliwe i niezrozumiałe. Pisze bowiem o różnieniu na zbawcze działanie Słowa w ciele (*Logos ensarkos*) i Słowa bez ciała (*Logos asarkos*) zarówno przed wcieleniem, jak i po nim, a nawet po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu. Oto najważniejszy w tej kwestii fragment z książki *Toward a Christian Theology of Religious Pluralism*, który jest jego interpretacją do słów Prologu Ewangelii św. Jana:

¹⁵ Odsyłam do moich książek: *Jedyność Jezusa Chrystusa. O jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa w kontekście chrześcijańskich teologii religii* (Warszawa 2005), s. 199–266. *Kościół, religia i zbawienie. O jedyności i powszechności zbawczej Kościoła oraz zbawczej roli religii niechrześcijańskich* (Kraków 2016), s. 343–350, 507–516. Streszczenie jego poglądów znajduje się w ostatniej książce: *Wprowadzenie do teologii religii* (Warszawa 2018), s. 116–121, 192–196, 252–256.

¹⁶ J. Dupuis, *Vers une théologie chrétienne du pluralisme religieux*, Paris 1997, s. 539.

¹⁷ Opracowane na podstawie osobistej rozmowy z Jakiem Dupuis na KUL-u dnia 21 września 2001 r. Oraz dyskusji panelowej na PWTW – Collegium Bobolanum, która odbyła się 9 grudnia 2003 r.

W terminologii chrystologii trynitarniej oznacza to, że zbawcze działanie Boga przez Logos bez ciała (*Logos asarkos*), o którym Prolog do Ewangelii św. Jana mówi, że był „światłością prawdziwą, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (J 1, 9), ciągle trwa po wcieleniu Logosu (J 1, 14), podobnie jak jest realne zbawcze działanie Boga przez powszechną obecność Ducha, przed lub po historycznym wydarzeniu Jezusa Chrystusa. Tajemnica wcielenia jest jedyna. Tylko indywidualne ludzkie istnienie Jezusa jest przyjęte przez Syna Bożego. Ale, podczas gdy On sam jest w ten sposób ukonstytuowany „obrazem Boga”, inne „postacie zbawcze” [...] mogą być „oświecone” przez Słowo lub „natchnione” przez Ducha, aby stać się znakami zbawienia dla ich adeptów, zgodnie z generalnym planem Boga dla rodzaju ludzkiego. Bez wątplenia w tajemnicy Jezusa Chrystusa Słowo nie może być oddzielone od ciała, które przyjęło. Ale jako nieoddzielne, jakimi mogą być Boże Słowo i ludzkie istnienie Jezusa, pozostają one niemniej odrębne (*distincts*) jedno od drugiego. W konsekwencji, podczas gdy ludzkie działanie *Logosu ensarkos* jest powszechnym sakramentem zbawczego działania Boga, to jednak nie wyczerpuje ono działania Logosu jako takiego. Odrębne działanie *Logosu asarkos* kontynuuje swoje istnienie. Oczywiście nie tak, że tworzy oddzielną (*séparée*) ekonomię zbawienia, paralelną do tej, która jest zrealizowana w ciele Chrystusa, ale jako wyraz bezinteresownego daru i absolutnej wolności Boga¹⁸.

Jest to tekst bardzo skondensowany, opierający się na dwóch subtelnych rozróżnieniach. Jedno, między zbawczym i powszechnym działaniem Boga a zbawczym działaniem Jezusa Chrystusa, gdzie to drugie jest „sakramentem” tego pierwszego. Kolejne odnosi się do rozróżnienia na zbawcze działanie Słowa Wcielonego (*Logos ensarkos*) i na zbawcze działanie Słowa bez ciała (*Logos asarkos*), czyli Słowa jako takiego. Tu, odwołując się do definicji chalcedońskiej, Dupuis wprowadza istotne terminy: działanie „odrębne” (*distincts*) i działanie „oddzielne” (*séparée*)¹⁹. Rozróżnienia te wprowadzone są po to, by stwierdzić, że postacie zbawcze innych tradycji religijnych mogą być oświecone przez Słowo i natchnione przez Ducha i mogą być znakami zbawienia dla ich adeptów. Oczywiście dla o. Dupuis owo odrębne działanie Słowa jako takiego jest w jakiś sposób złączone z wydarzeniem Jezusa Chrystusa, podobnie jak w definicji chalcedońskiej dwie Jego natury, boska i ludzka, złączone są w jednej Osobie. Jednoznacznie oświadcza on, że wydarzenie Jezusa Chrystusa jest „konstytutywne” dla zbawienia wszystkich ludzi oraz że „jedyność i powszechność zbawcza i «konstytutywna» wydarzenia Jezusa Chrystusa powinny opierać się na jego osobowej tożsamości z Synem Bożym”²⁰. Niemniej jezuita belgijski w swoich

¹⁸ J. Dupuis, *Vers une théologie chrétienne du pluralisme religieux...*, s. 452–453.

¹⁹ W książce *Chrześcijaństwo i religie...* Dupuis pisze: „Cała sprawa rozgrywa się pomiędzy trzema słowami: separacja, rozróżnienie, utożsamienie. Powszechnego działania Słowa i wydarzenia historycznego Jezusa Chrystusa nie można utożsamiać ani oddzielać; pozostają jednak od siebie różne” (s. 218).

²⁰ Tamże, s. 218.

tekstach dokonuje dość wątpliwego przejścia z porządku natur w jednej osobie Chrystusa do porządku zbawczego działania Słowa jako takiego i Słowa Wcielenego, a ponadto w swej interpretacji definicji chalcedońskiej bardziej akcentuje odrębność natur niż jedność osoby. Od razu też dodać należy, że elementu jedności nigdy u Dupuis nie brakuje²¹. Stąd, mimo pewnej dwuznaczności jego propozycji, nie powinno się – moim zdaniem – wątpić w ortodoksyjność teologii o. Dupuis w kwestii rozumienia przez niego jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa.

W swoim rozumieniu jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa Peter Phan zasadniczo podąża za Jakiem Dupuis. Wielokrotnie w swoich książkach bezpośrednio odwołuje się do koncepcji belgijskiego jezuita. W *Being Religious Interreligiously* Peter Phan definiuje „jedność” Jezusa jako „konstytutywną” i „relacyjną”²², które to pojęcia amerykański teolog zapożyczył właśnie od Jacques’a Dupuis. W mojej książce *Jedność Jezusa Chrystusa* przeanalizowałem teksty belgijskiego jezuita, w których określa jedność Jezusa Chrystusa nie jako „absolutną”, lecz „konstytutywną i relacyjną”. W konkluzji stwierdzam: „teolog belgijski odrzuca pojęcie absolutności w odniesieniu do jedyności i powszechności Jezusa Chrystusa, ale jednocześnie jego definicja konstytutywności Jezusa Chrystusa jak najbardziej mieści się w ramach tradycyjnego rozumienia”²³. Być może to samo mógłby odpowiedzieć Peter Phan, gdyby napisał tekst, o który zabiegał Komitet ds. Doktryny Episkopatu Stanów Zjednoczonych w celu wyjaśnienia tej oraz innych dwuznaczności.

Chrytologicznie bardziej dwuznaczna wydaje się jego koncepcja zaproponowana w książce *The Joy of Religious Pluralism*. I chociaż, podobnie jak Jacques Dupuis, Peter Phan wyraźnie deklaruje, że jego intencją nie jest zakwestionowanie zbawczej roli Jezusa jako Zbawiciela wszystkich²⁴, to jednak jego rozumienie relacji między zbawczym działaniem Logosu jako takiego (*Logos asarkos*) a Logosu wcielenego w Jezusie z Nazaretu (*Logos ensarkos*) oraz między zbawczym działaniem Logosu (jako takiego i wcielenego) a zbawczym działaniem Ducha Świętego jest dla mnie wątpliwe i dwuznaczne, podobnie jak przedstawiona wyżej propozycja jezuita belgijskiego. Oto przykład tego, co pisze na temat relacji między odwiecznym Logosem a Jezusem z Nazaretu: „Logos nie był i nie mógł być w sposób wyczerpujący (*exhaustively*) wcielony (*embodied*) w Jezusie z Nazaretu, ponieważ Jezus był przestrzennie oraz czasowo ograniczony i dlatego nie mógł w sposób wyczerpujący (*exhaustively*) wyrazić boskości. [...] Istnieje zatem «rozróżnienie-w-tożsamości» lub «tożsamość-w-rozróżnieniu»

²¹ Tamże Dupuis pisze: „Jezus Chrystus nie jest nikim innym jak Słowem Boga, które stało się człowiekiem w historii ludzkości. Nie można zatem między nimi ustalić dystansu tak wielkiego, który doprowadziłby do negacji osobowej tożsamości” (s. 219).

²² P.C. Phan, *Being Religious Interreligiously...*, s. 66 i 144.

²³ Z. Kubacki, *Jedność Jezusa Chrystusa...*, s. 240.

²⁴ P.C. Phan, *The Joy of Religious Pluralism...*, s. 84.

między odwiecznym, «niestworzonym» Logosem a Żydem Jezusem, w którym Logos stał się ciałem w czasie i z którym jest On osobiście utożsamiony. Stąd, działania Logosu, choć są nierozdzielne od działań Jezusa, są również od nich odrębne i przekraczające działania Jezusa przed, podczas i po wcieleniu²⁵.

Koncepcja Phana podobna jest tu do tej, z jaką spotkaliśmy się przy analizie propozycji Jacques'a Dupuis rozróżniającego między zbawczym działaniem Logosu bez ciała (*Logos asarkos*) i Logosu posiadającego ciało (*Logos ensarkos*). Stąd też i moja krytyka jest taka sama. Moim zdaniem, chcąc nie chcąc²⁶, Phan wprowadza przestrzeń wolną od zbawczego działania Jezusa, co kłóci się z wyrażoną wyżej jego intencją wiary niekwestionowania zbawczej roli Jezusa jako Zbawiciela wszystkich. Skoro – jak pisze – zbawcze działania Logosu są nierozdzielne od działań Jezusa, to jakże mogą je przekraczać *przed*, *podczas*, a tym bardziej *po* wcieleniu? Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Bernarda Sesboüégo: „Z punktu widzenia Boga Słowo *incarnatus* oraz Słowo *incarnandus* przynależą do tego samego odwiecznego teraz. Nie ma zatem Słowa bez ciała (*asarkos*). Oznacza to, że wszelkie niewidzialne działania Słowa oraz Ducha w świecie są zawsze związane z tym, co jest objawione i dokonane w Jezusie z Nazaretu²⁷. Otóż, niektóre teksty Petera Phana taką wolną przestrzeń od zbawczego działania Jezusa wprowadzają, a przynajmniej w sposób dwuznaczny ją sugerują. Przykładem jest chociażby jego interpretacja 1 P 3, 19-20, gdzie powiedziane jest, że po swojej śmierci Chrystus poszedł „głosić naukę uwięzionym duchom”. Tradycyjnie tekst ten interpretowany jest jako zstąpienie Chrystusa do „piekieł” (*limbus patrum*), aby wyzwolić z nich wszystkich sprawiedliwych Starego Testamentu. Oto, co na ten temat pisze amerykański teolog w książce *The Joy of Religious Pluralism*: „To dokładnie *po* swojej śmierci, kiedy nie był już związany czasem i przestrzenią, Jezus mógł mieć zbawczy wpływ na tych, którzy żyli przed Nim i którzy teraz przyjęli Jezusowe przepowiadanie i zostali w ten sposób zbawieni”. To zdanie nie budzi żadnych wątpliwości i wpisuje się w najbardziej klasyczną teologię Kościoła. Wątpliwe i dwuznaczne natomiast jest kolejne stwierdzenie: „Nie oznacza to, że między Noem a śmiercią Jezusa nie było ludzi zbawionych. Najprawdopodobniej byli, ale ich zbawienie nie jest i być nie może spowodowane przez Jezusa retroaktywnie, ale musi być przypisane innemu pośrednikowi Boga. Antycypując moją odpowiedź, tym pośrednikiem jest jedna z dwóch rąk, lub obie ręce Boga, Syn Boży i / lub Duch Święty²⁸”.

²⁵ Tenże, *Being Religious Interreligiously...*, s. 142–143.

²⁶ Piszę tak, gdyż w *The Joy of Religious Pluralism...* Phan oświadcza: „Nigdy nie sugerowałem istnienia «pewnego rodzaju pustki» (*sort of void*) – by użyć wyrażenia Jana Pawła II – między Logosem a Jezusem, która wypełniona jest przez Ducha” (s. 125).

²⁷ B. Sesboüé, « *Hors de l'Eglise pas de salut* ». *Histoire d'une formule et problèmes de l'interprétation*, Paris 2004, s. 293.

²⁸ P.C. Phan, *The Joy of Religious Pluralism...*, s. 83.

Podsumowując, jeśli nawet niektóre sformułowania i propozycje teologiczne rozumienia jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa zarówno u Jacques'a Dupuis, jak i u Petera Phana mogą rodzić wątpliwości oraz wydawać się niejasne i dwuznaczne, to jednak inne ich oświadczenia, w których jednoznacznie wskazują, że nie jest ich zamiarem podważanie tej prawdy wiary chrześcijańskiej o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa, są – moim zdaniem – wystarczające, by uznać ich poglądy w tej kwestii za wpisujące się w perspektywę opcji inkluzywistycznej.

3.2. Zbawcze znaczenie religii niechrześcijańskich

Zdaniem Jaques'a Dupuis w jedynym odwiecznym Bożym planie zbawienia wobec ludzkości religie niechrześcijańskie odgrywają pozytywną rolę zbawczą w stosunku do ich wyznawców. Wyznawcy tych religii mogą być zbawieni nie *pomimo*, ani nie *obok* czy też *poza* nimi, ale *dzięki* nim, są one bowiem nie tylko drogami człowieka poszukującego Boga, ale najpierw i przede wszystkim drogami Boga do człowieka – „drogami zbawienia”. W ten sposób belgijski teolog przyznaje religiom niechrześcijańskim statut *de iure*. Uznanie to – twierdzi – w żaden sposób jednak nie podważa prawdy wiary katolickiej o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła. Na tym też polega różnica jego teologii w stosunku do ujęcia opcji pluralistycznej takich teologów, jak chociażby John Hick czy Paul F. Knitter.

Zasadnicze argumenty na rzecz tezy o statusie religii niechrześcijańskich jako istniejących *de iure*, a nie tylko *de facto*, Dupuis znajduje przede wszystkim w rozumieniu historii zbawienia i objawienia. Powołując się na dokument Teologicznej Komisji Konsultacyjnej Federacji Konferencji Episkopatów Azji, belgijski jezuita zauważa, że obecność owoców Ducha Świętego w religiach niechrześcijańskich świadczy o zbawczym i objawieniowym działaniu Boga w tych tradycjach²⁹. Kolejnym jego argumentem jest temat przymierza Boga z narodami. Dupuis rozpoczyna swój wywód od definicji przymierza jako bezinteresownej inicjatywy Boga, który w sposób wolny wchodzi w osobowy kontakt z ludźmi. Zauważa, że obok przymierza z Abrahamem, Mojżeszem i Jezusem Pismo mówi także o „przymierzu kosmicznym” (Jr 33, 20-26) oraz o „przymierzu wiecznym” zawartym z Noem (Rdz 9, 1-19). Podobnie św. Ireneusz pisze o czterech przymierzach zawartych przez Boga z ludzkością: w Adamie, Noem, Abrahamie i Mojżeszu oraz w Jezusie Chrystusie. Zdaniem teologa belgijskiego w „następujących po sobie czterech boskich przymierzach nie ma niczego, co pozwalałoby sądzić, że jedno z nich przekreśla poprzednie”³⁰. Zwraca uwagę, że „wszystkie przymierza są wyrazem różnych sposobów

²⁹ FABC Theological Advisory Commission, *Theses on Interreligious Dialogue*, 7. Cyt. za: J. Dupuis, *Vers une théologie chrétienne du pluralisme religieux...*, s. 335.

³⁰ J. Dupuis, *Chrześcijaństwo i religie...*, s. 155.

włączenia Boskości w dzieje ludzkości przez swój *Logos*. Są one *Logofaniami*, przez które Bóży *Logos* *zaświadcza*, by tak rzec, o swoim wtargnięciu w ludzką historię przez wcielenie Jezusa Chrystusa. I jako takie pozostają we wzajemnym stosunku nie jako stare, które staje się nieaktualne (*obsolet*) z przyjściem nowego, które je zastępuje, ale jak ziarno zawierające już w formie obietnicy pełnię rośliny, która z niego wyrosła³¹. Cytat ten wyraźnie pokazuje cel, ku któremu zmierza belgijski jezuita. Jest nim przeświadczenie, że nowe przymierze w Jezusie nie znosi przymierzy zawartych przez Boga w innych religiach, lecz że w Nim znajdują one swoje wypełnienie, które jednak nie ma charakteru totalitarnego, lecz komplementarny.

Także w tej kwestii Peter Phan zasadniczo podąża za poglądami Jacques'a Dupuis. Uważa, że religie niechrześcijańskie nie tylko istnieją *de facto* jako wyraz naturalnego dążenia człowieka do Boga, ale także, że mają one status *de iure*, czyli że istnieją z woli i prawa Bożego. W *Being Religious Interreligiously* oświadcza: „Pluralizm religijny [...] nie jest jedynie kwestią faktu, ale także kwestią zasady. Oznacza to, że religie niechrześcijańskie mogą być postrzegane jako część planu Bożej opatrności i posiadające szczególną rolę w historii zbawienia. Nie są one jedynie «przygotowaniem» do chrześcijaństwa, «odskoczną» (*stepping stones*) do chrześcijaństwa, lub «ziarnami» chrześcijaństwa, i przeznaczonymi do bycia przez chrześcijaństwo «wypełnionymi»: raczej mają one swoją własną autonomię i swoją własną rolę jako drogi zbawienia, przynajmniej dla ich wyznawców³².”

Również inni teolodzy katolicki, jak chociażby wspomniany już Jacques Dupuis, ale również Karl Rahner, Claude Geffre, Michael Barnes, znani na arenie międzynarodowej, oraz polscy teolodzy: Marian Rusecki, Ireneusz Sławomir Ledwoń, Krystian Kałuża i ja także – przyznają religiom niechrześcijańskim status *de iure*³³.

Nie wszyscy jednak, i mówię to w swoim imieniu, podpisaliby się pod przytoczonymi słowami Petera Phana, a szczególnie pod wpływającymi z nich wnioskami. Jeśli jedną rzeczą jest powiedzieć, że z racji swojej objawieniowej genezy religie niechrześcijańskie są z *zasady* chciane przez Boga i mogą odgrywać rolę środków zbawienia, udzielania ich wyznawcom zbawczej łaski Chrystusa (z czym się zgadzam), to zupełnie inną rzeczą jest wyprowadzić z tego konkluzję, że misja Kościoła wobec wyznawców innych religii jako nawracanie i udzielanie chrztu nie ma już sensu i że Kościół powinien zrezygnować z tak pojętej misji (z czym się nie zgadzam). Takie natomiast wnioski, zdaniem Komitetu ds. Doktryny, narzucają się z lektury książki ks. Petera Phana³⁴.

³¹ Tamże, s. 156.

³² P. Phan, *Being Religious Interreligiously...*, s. 65–66.

³³ Więcej na ten temat w mojej książce *Kościół, religie i zbawienie...*, s. 425–539.

³⁴ Committee on Doctrine of United State Conference of Catholic Bishops, „Clarifications Required by the Book *Being Religious Interreligiously: Asian Perspectives on Interfaith Dialogue* by Reverend Peter C. Phan”, nr 18–20.

3.3. Rozumienie Kościoła jako jedynego i powszechnego narzędzia zbawienia

Zarówno w swojej najważniejszej książce – *Toward a Christian Theology of Religious Pluralism*, jak również w innej – *Chrześcijaństwo i religie*, Jacques Dupuis bezpośrednio traktuje o zbawczej roli Kościoła. Belgijski jezuita porusza w nich takie zagadnienia, jak: relacja między Królestwem Bożym a Kościołem; konieczność i instrumentalność Kościoła w porządku zbawienia; relacja między rzeczywistością historyczną Królestwa Bożego a jego eschatologiczną pełnią.

Pisząc o relacji między Królestwem Bożym obecnym w historii a Kościołem, Dupuis odnotowuje, że „pierwszym dokumentem, który w sposób jasny głosi rozróżnienie pomiędzy Kościołem a Królestwem Bożym już obecnym w świecie, jest encyklika *Redemptoris missio* (1990) Jana Pawła II³⁵. Dla teologa belgijskiego RMi20 to zasadniczy tekst Magisterium Kościoła, na podstawie którego buduje on swoją teologię religii. Dodatkowo przywołuje deklarację Federacji Konferencji Biskupów Azjatyckich (FABC), gdzie także powiedziane jest, że Królestwo Boże przekracza granice Kościoła³⁶. Te wstępne ustalenia prowadzą go do oświadczenia, że wyznawcy religii niechrześcijańskich przyczyniają się do budowy Królestwa Bożego na ziemi, i to nie w opozycji do swoich tradycji religijnych czy poza nimi, ale przez nie i dzięki nim, gdyż Duch Święty jest w nich obecny i działający. Z tego wynika między innymi postulat współpracy chrześcijan i wyznawców innych religii w budowaniu Królestwa Bożego na ziemi.

Kolejnym tematem podjętym przez Jacques'a Dupuis jest pytanie o rozumienie soborowego nauczania na temat konieczności i instrumentalności Kościoła w porządku zbawienia. Jego zdaniem tylko pośrednictwo Chrystusa w Jego zmartwychwstałym człowieczeństwie określić można w kategoriach przyczynowości instrumentalnej przynależącej do porządku sprawczego, natomiast przyczynowość Kościoła przynależy do porządku moralnego i celowego³⁷. Jak zatem należy rozumieć soborowe nauczanie o niezbędności Kościoła do zbawienia? Belgijski teolog wyjaśnia to w następujący sposób: „Łaska zbawcza powinna być nazwana «chrystusową»: można nazwać ją «kościelną» (*gratia ecclesialis*) w tym sensie, że kieruje ku tajemnicy Kościoła, dzięki nastawieniu na niego (*ordinati*) (KK 16) tych, którzy są zbawieni w Jezusie poza nim”³⁸. Według Dupuis zatem – relacja między Kościołem a tymi, którzy nie są jego członkami, nie jest z porządku przyczynowości sprawczej, lecz z porządku przyczynowości celowej: oni są jedynie przyporządkowani do Kościoła.

³⁵ J. Dupuis, *Chrześcijaństwo i religie...*, 269.

³⁶ *For all the Peoples of Asia. Federation of Asian Bishops Conferences. Documents from 1970 till 1991* (Maryknoll, New York: Orbis Books 1992), s. 252. Cyt. za: tamże, s. 271.

³⁷ J. Dupuis, *Chrześcijaństwo i religie...*, s. 285.

³⁸ Tamże, s. 286.

Innym zagadnieniem podjętym przez belgijskiego jezuitę jest relacja między rzeczywistością historyczną Królestwa Bożego a jego eschatologiczną pełnią. Jego zdaniem na końcu czasów, kiedy wszystko się wypełni, sakramentalna funkcja Kościoła zaniknie. Oznacza to, że wyznawcy religii niechrześcijańskich, którzy, nie będąc członkami Kościoła na ziemi, byli członkami Królestwa Bożego w historii świata, „mogą na końcu czasów uczestniczyć w pełni królestwa bez konieczności przyłączenia się w ostatnim momencie do «Kościoła eschatologicznego»”³⁹. To ostatnie sformułowanie budzi moje największe zastrzeżenia i zdziwienie. Jeśli bowiem Kościół to Mistyczne Ciało Chrystusa, którego Chrystus jest Głową, i jeśli Kościół eschatologiczny jest wypełnieniem Kościoła pielgrzymującego, to jak w eschatologii może obok niego i poza nim istnieć rzeczywistość od niego szersza, rzeczywistość Królestwa Bożego, do którego mieliby przynależeć wszyscy sprawiedliwi niechrześcijanie zbawieni przez Jezusa Chrystusa, nie będąc jednak członkami Jego Mistycznego Ciała? Jak Dupuis może wnioskować, że przyczynowość zbawcza Kościoła wobec niechrześcijan ma charakter przyczynowości celowej, skoro neguje, że na końcu czasów wszyscy będą członkami Kościoła spełnionego? Propozycja Dupuis w tym punkcie jest całkowicie niezgodna z interpretacją nauczania Soboru Watykańskiego II zaproponowaną przez Międzynarodową Komisję Teologiczną w dokumencie *Wybrane zagadnienia z eklezjologii* (1985). Tam bowiem wyraźnie jest powiedziane: „Jest więc jasne, że według nauki soboru nie może być różnicy odnośnie do przyszłej rzeczywistości na końcu czasów pomiędzy Kościołem spełnionym a spełnionym królestwem (*inter Ecclesiam consummantam et Regnum consummantam*)”⁴⁰. Dodać trzeba, że to dwuznaczne i niejasne stwierdzenie obecne w książce *Toward a Christian Theology of Religious Pluralis* nie znalazło się w książce *Chrześcijaństwo i religie* opublikowanej po podpisaniu przez Dupuis „Noty”.

Jeśli chodzi o propozycję ks. Petera Phana w kwestii rozumienia jedyności i powszechności zbawczej Kościoła, należy odnotować, iż odbiega ona nie tylko od nauczania Magisterium Kościoła, ale także od teologii Jacques’a Dupuis, który uznaje soborowe nauczanie o Kościele jako powszechnym sakramencie zbawienia. W książce *Being Religious Interreligiously* Peter Phan zauważa, że roszczenie jedyności i powszechności zbawczej Kościoła jest „bardzo problematyczne”⁴¹. Więcej: oświadcza, że „empiryczne roszczenie jedyności i powszechności Kościoła powinno zostać porzucone”⁴². Twierdzi, że roszczenie dotyczące jedyności i powszechności zbawczej Kościoła jest „roszczeniem empirycznym” (*empirical claim*), a nie „roszczeniem wiary” (*faith-claim*). Różnicę

³⁹ J. Dupuis, *Vers une théologie chrétienne du pluralisme religieux...*, s. 541.

⁴⁰ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Wybrane zagadnienia z eklezjologii* (1985), nr 10.2, [w:] *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–1996...*, s. 233–234.

⁴¹ P.C. Phan, *Being Religious Interreligiously...*, s. 95.

⁴² Tamże, s. 101. To samo stwierdzenie pojawia się także na s. 100.

między jednym a drugim terminem wyjaśnia na przykładzie wiary w jedyność i powszechność zbawcą Jezusa Chrystusa. Pisze mianowicie, że prawda o Jezusie Chrystusie jako jedynym i powszechnym Zbawicielu nie jest „roszczeniem empirycznie weryfikowalnym” (*empirically verifiable claim*) analogicznym do zdania, że wrzenie wody następuje w temperaturze 100 stopni Celsjusza (212 stopni Fahrenheita), ale jest ona „wyznaniem wiary” (*profession of faith*), czyli oświadczeniem empirycznie nieweryfikowalnym⁴³. Zdaniem Phana w Kościele katolickim nauczanie o jedyności i powszechności zbawczej Kościoła zawsze było uznawane za roszczenie empiryczne (*empirical claim*).

W tym kontekście amerykański teolog przedstawia w punktach cztery propozycje dotyczące roszczenia jedyności i powszechności jakiegokolwiek religii w dialogu międzyreligijnym. Oto one: „1. Takie roszczenie, jeśli jest ono fundamentalnym artykułem wiary jakiejś tradycji religijnej, powinno być utrzymane w dialogu międzyreligijnym. Pluralistyczne tezy są zatem odrzucone. 2. Należy dokonać rozróżnienia między roszczeniem jedyności i powszechności założyciela jakiejś religii a roszczeniem jedyności i powszechności jakiejś religii jako społecznej organizacji. Pierwsze roszczenie jest roszczeniem wiary, drugie – stwierdzeniem empirycznym. [...] 3. Podczas gdy roszczenie wiary dotyczące jedyności i powszechności założyciela jakiejś religii powinno być jasno utrzymane i obronione, empiryczne roszczenie dotyczące jedyności i powszechności jakiejś instytucjonalnej religii powinno być porzucone lub przynajmniej dobrze określone w kontekście dialogu międzyreligijnego. [...] 4. W końcu, «wysoka» chrystologia nie potrzebuje przyjęcia tez ekskluzywistycznych, ale jest kompatybilna z chrześcijańską inkluzywistyczną teologią religii”⁴⁴. Zauważmy, że w pierwszym punkcie Peter Phan odrzuca opcję pluralistyczną, a w ostatnim utożsamia się z opcją inkluzywistyczną. Nie powinno się zatem, moim zdaniem, oskarżać go o pluralizm. Problematyczne są dwa punkty znajdujące się w środku i związane z nimi zakwestionowanie jedyności i powszechności zbawczej Kościoła. Wynika to z faktu, że dla Phana Kościół jest jedynie „ludzką instytucją”⁴⁵. Gdyby tak było, niewątpliwie miałby on rację. Ale czyż do istoty chrześcijaństwa nie przynależy również *wiara* w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół, który będąc instytucją ludzką, jest jednocześnie instytucją Boską, i jako taki jest powszechnym sakramentem zbawienia? Phan cytuje Konstytucję dogmatyczną o Kościele *Lumen gentium*, by podkreślić, że Kościół

⁴³ P.C. Phan, *The Joy of Religious Pluralism...*, s. 80–82. Pisze: „To jest dokładnie moją puentą, mianowicie że roszczenie «zbawczej powszechności» dla Jezusa jako Zbawiciela jest wyznaniem wiary, a nie stwierdzeniem empirycznym” (tamże, s. 82). To samo pisze w *Being Religious Interreligiously...*, s. 96–97. „Udowodnienie, że wiara w Jezusa Chrystusa jako jedynego i powszechnego Zbawiciela nie jest roszczeniem empirycznie weryfikowalnym, jest dla nas przedsięwzięciem podobnym do wyważania otwartych drzwi. Któż bowiem twierdzi, że jest inaczej? Na pewno nie Kongregacja Nauki Wiary ani Komitet ds. Doktryny Konferencji Episkopatu Stanów Zjednoczonych”.

⁴⁴ Tenże, *Being Religious Interreligiously...*, s. 101.

⁴⁵ Tamże, s. 95.

obejmuje w swoim łonie grzeszników i ciągle potrzebuje oczyszczenia, a pomija milczeniem fundamentalne stwierdzenia wskazujące na to, że misterium Kościoła znajduje swoje źródło w Trójcy Świętej (KK 1-5), że jako ustanowiony przez Chrystusa jest on powszechnym sakramentem zbawienia (KK 1, 48) oraz że jest konieczny do zbawienia (KK 14). Owszem, *prawda wiary* o konieczności Kościoła do zbawienia wymaga właściwego jej zrozumienia. Niebezpieczeństwem jest redukcjonizm ekskluzywistyczny obecny w dosłownym rozumieniu formuły „Poza Kościołem nie ma zbawienia”. Trudno jednak zgodzić się z Phanem, że nauczanie Kościoła katolickiego o jedyności i powszechności zbawczej Kościoła jest „roszczeniem empirycznym”, a nie „roszczeniem wiary”, i że jako takie powinno być odrzucone. Uczciwie jednak należy zauważyć, że w swojej kolejnej książce, *The Joy of Religious Pluralism: A Personal Journey*, amerykański teolog ani nie powtarza przedstawionych wyżej tez o konieczności odrzucenia roszczenia dotyczącego jedyności i powszechności zbawczej Kościoła, ani nie podejmuje próby ich wyjaśnienia wobec zarzutów postawionych mu przez Kongregację Nauki Wiary oraz Komitet ds. Doktryny Konferencji Biskupów Katolickich w USA. W rozdziale szóstym tej książki poświęconym Kościołowi i jego misji Phan koncentruje się przede wszystkim na przedstawieniu misji Kościoła w służbie Królestwa Bożego w Azji. Czyżby zrewidował swoje poglądy w tej kwestii?

Podsumowanie

We wspomnianym na początku artykułu dokumencie Kongregacji Nauki Wiary o powołaniu teologa w Kościele mowa jest o konieczności dialogu między teologiem a Urzędem Nauczycielskim Kościoła. „Dialog ten – czytamy – musi kierować się dwoma zasadami: tam, gdzie chodzi o komunie wiary, obowiązuje zasada *unitas veritatis*; tam zaś, gdzie istnieją różnice, które tej komunii nie naruszają, należy trzymać się zasady *unitas caritatis*”⁴⁶. Historia Jacques’a Dupuis, jaką opowiedziałem, pokazuje, że jeśli ten dialog jest konstruktywny i prowadzony w pokorze, to nie tylko teolog jest (powinien być) gotów do przestudiowania zastrzeżeń przedstawionych mu przez Urząd Nauczycielski Kościoła i zrewidowania własnych opinii, ale także Urząd Nauczycielski jest (powinien być) gotowy do zrewidowania przedstawionych teologowi zarzutów w świetle złożonych przez niego wyjaśnień. Zarówno teologia, jak i Urząd Nauczycielski są Kościołowi potrzebni. „Żywy Urząd Nauczycielski Kościoła i teologia, mimo różnych darów i funkcji, mają ostatecznie ten sam cel: zachowanie Ludu Bożego w wyzwalającej prawdzie i uczynienie go w ten sposób «światłem narodów»”⁴⁷.

⁴⁶ Kongregacja Nauki Wiary, „Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele. „*Donum veritatis*”, nr 26.

⁴⁷ Tamże, nr 21.

Bibliografia

- „Ani konserwatysta, ani rewolucjonista”. Z Jacques'em Dupuis SJ rozmawia Zbigniew Kubacki SJ, „Przegląd Powszechny” 4 (2004), s. 27–36.
- Congregation for the Doctrine of the Faith, *Some observations on the book by Rev. Peter C. Phan, “Being Religious Interreligiously. Asian Perspectives on Interfaith Dialogue”* (Orbis Books: Maryknoll, New York, 2004), [w:] P.C. Phan, *The Joy of Religious Pluralism. A Personal Journey*, New York 2017, s. 175–184.
- Dupuis J., *Chrześcijaństwo i religie. Od konfrontacji do dialogu*, przeł. S. Obirek, Kraków 2003.
- Dupuis J., *Vers une théologie chrétienne du pluralisme religieux*, Paris 1997.
- Kubacki Z., *Jedyność Jezusa Chrystusa. O jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa w kontekście chrześcijańskich teologii religii*, Warszawa 2005.
- Kubacki Z., *Kościół, religie i zbawienie. O jedyności i powszechności zbawczej Kościoła oraz zbawczej roli religii niechrześcijańskich*, Kraków 2016.
- Kubacki Z., *Wprowadzenie do teologii religii*, Warszawa 2018.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele. „Donum veritatis”*, [w:] *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 353–369.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Wybrane zagadnienia z eklezjologii* (1985), [w:] *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–1996*, Kraków 2000, s. 197–236.
- Phan P.C., *Being Religious Interreligiously. Asian Perspectives on Interfaith Dialogue*, Maryknoll, New York 2004.
- Phan P.C., *The Joy of Religious Pluralism: A Personal Journey*, Maryknoll, New York 2017.
- Sesboüé B., « *Hors de l’Eglise pas de salut* ». *Histoire d’une formule et problèmes de l’interprétation*, Paris 2004.

Zbigniew Kubacki (ur. 1962) – ks. prof. dr hab., jezuita, wykładowca teologii dogmatycznej oraz teologii religii w Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie – Collegium Bobolanum. Prowadził także zajęcia jako *visiting professor* na jezuickim Wydziale Teologicznym w Paryżu, Centre Sèvres oraz w School of Theology and Ministry w Boston College, w Bostonie. Autor książek: *Jedyność Jezusa Chrystusa. O jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa w kontekście chrześcijańskich teologii religii* (Wydawnictwo Rhetos, Warszawa 2005), *Kościół, religie i zbawienie. O jedyności i powszechności zbawczej Kościoła oraz zbawczej roli religii niechrześcijańskich* (Wydawnictwo WAM, Kraków 2016), *Wprowadzenie do teologii religii* (Wydawnictwo Rhetos, Warszawa 2018).